

bia 



NR 56

LISTOPAD/GRUDZIEŃ 2023

CENA 3,00 ZŁ

MIESIĘCZNIK GMIN: MICHAŁOWO, GRÓDEK, SUPRAŚL, ZABŁUDÓW

*Spokojnych, rodzinnych i szczęśliwych
Świąt Bożego Narodzenia*

życzy redakcja Gminnego Kuriera Sąsiedzkiego Bia24



Jedyna taka inwestycja na Podlasiu!

Nie musisz brać kredytu, aby zamieszkać na swoim.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Zabłudowie oferuje nowe mieszkania w systemie spółdzielczo-lokatorskiego prawa do lokalu, już od niecałych 600 zł miesięcznie plus media!

To świetna propozycja dla osób, które nie chcą lub nie mogą wziąć kredytu hipotecznego. To także najlepsza okazja, aby zamieszkać na swoim z ratami niższymi niż cena najmu.

O INWESTYCJI

W ramach Osiedla Kalwinówka w Zabłudowie k. Bialegostoku powstanie 140 funkcjonalnych mieszkań, każde z ogródkiem, balkonem lub tarasem, a także miejscem postojowym i podstawowym wykończeniem w cenie.



Kameralna, niska 3-piętrowa zabudowa i jasne elewacje z elementami w kolorze drewna nawiązują architektonicznie do naturalnego otoczenia osiedla, przy równoczesnym zachowaniu nowoczesnych rozwiązań wewnątrz budynków; w każdym z nich znajdować się będą m.in. cichobieżne windy i energooszczędne oświetlenie. Części wspólne to m.in. wózkownie i rowerownie oraz plac zabaw dla najmłodszych.

NAJWIĘKSZE ATUTY

Nowe mieszkania w systemie spółdzielczego-lokatorskiego prawa do lokalu. Płacąc comiesięczną ratę, spłaca się wartość mieszkania.

Dojście do własności możliwe już po 5 latach (wykupując mieszkanie poprzez spłacenie pozostałej kwoty), lub wpłacając comiesięczne niskie raty, maksymalnie do 30 lat. Co ważne, po spłaceniu mieszkanie przechodzi na własność lokatora!

Zdolność kredytowa przyszłych lokatorów nie jest weryfikowana (kredyt na budowę zaciąga spółdzielnia), nie trzeba mieć obywatelstwa polskiego, nie jest także weryfikowany wiek.

Każdy lokal posiadać będzie ogródek, balkon lub taras.



Mieszkania o powierzchni od 28 m² do 90 m²

Miejsce postojowe przed budynkiem w cenie.

Mieszkanie oddawane w stanie podstawowo wykończonym. Zapewnione będą: okładziny podłogowe we wszystkich pomieszczeniach, okładziny ścian w węzłach sanitarnych, aneksach kuchennych i kuchniach, wewnętrzna stolarka drzwiowa, gniazdka elektryczne i grzejniki. W łazienkach: kabina natryskowa, umywalka oraz miska ustępowa, w kuchniach / aneksach kuchennych: kuchenka elektryczna i piekarnik elektryczny.



SPÓŁDZIELCZO-LOKATORSKIE PRAWO DO LOKALU

Mieszkania lokatorskie to bezpieczne rozwiązanie, stwarzające możliwość rozłożenia zakupu mieszkania w czasie, bez zaciągania kredytu hipotecznego. Nadzór nad prawidłowością realizacji inwestycji spółdzielczych pełni Rada Nadzorcza, Walne Zgromadzenie, Krajowa Rada Spółdzielcza, a także inspektorzy bankowi (weryfikacja z banku, który udziela finansowania jest bardzo dokładna i drobiazgową). To spółdzielnia (nie lokator!) zaciąga kredyt hipoteczny na budowę osiedla w Banku Gospodarstwa Krajowego na bardzo preferencyjnych warunkach.

Zgodnie z Ustawą o Spółdzielniach Mieszkaniowych z 15 grudnia 2000 roku, spółdzielnie nie mogą zarabiać na swoich członkach, więc budując mieszkania dla przyszłych lokatorów, nie mogą doliczyć do tego marży.

Ceny mieszkań, w przeciwieństwie do firm deweloperskich, zawierają wyłącznie sumę kosztów, które musiały być poniesione, aby mogły powstać. Dzięki temu comiesięczne raty są naprawdę korzystne (0% marży banku i 2% WIBOR). Należy jednak pamiętać o kryteriach: mieszkanie zarezerwować może każdy, kto w momencie podpisywania umowy o budowę nie posiada mieszkania w Zabłudowie, a jego średnie dochody nie przewyższają kwot netto podanych na stronie inwestycji (www.osiedlekalwinowka.pl). Aby wejść w prawa lokatora wymagana jest wpłata wkładu własnego - ok. 25% wartości wybudowania mieszkania, wyliczona w zależności od metrażu.

JAK ZAREZERWOWAĆ MIESZKANIE?

Rzuty wszystkich dostępnych mieszkań wraz z kwotami obowiązkowych wkładów własnych oraz kalkulacje miesięcznych rat płaconych już po wybudowaniu mieszkań znajdują się na dedykowanej stronie inwestycji: www.osiedlekalwinowka.pl. Po wybraniu mieszkania i dokonaniu wstępnej rezerwacji online należy podpisać umowę rezerwacyjną oraz wpłacić opłatę rezerwacyjną.



Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. Kalwińska 6,
Zabłudów

tel. 453 120 399



www.osiedlekalwinowka.pl

Z Michałowa do Światowego Parlamentu Burmistrzów

W połowie listopada burmistrz Michałowa Marek Nazarko uczestniczył w zjeździe Światowego Parlamentu Burmistrzów w Skopje, stolicy Macedonii. „Sama obecność w tak szacownym gronie to dla nas ogromne wyróżnienie” podsumowuje Marek Nazarko.

Podczas spotkania w towarzystwie prezydenta tego kraju Stewo Pendarowskiego, a także prezydent Skopje Daneli Arsovski – burmistrz Michałowa mógł wymienić się poglądami, opiniami i samorządowymi doświadczeniami.

Jak czytamy we wpisie na oficjalnym fejsbukowym profilu Michałowa, „choć przecież tak niewielka, gmina jest bardzo ceniona i szanowana za granicą”.

– Sama obecność w tak szacownym gronie to dla nas ogromne wyróżnienie. Ale fakt, że nasz głos jest ważny i słyszalny na tym międzynarodowym forum dodaje Gminie Michałowo jeszcze więcej prestiżu – podkreśla burmistrz Marek Nazarko.

Tematy paneli dyskusyjnych tego rocznego spotkania to: „Zapewnianie demokracji”, „Opiekuńcze miasta”, „Siła kultury i sztuki” oraz „Wzmacnianie pozycji miast”. Głos Michałowa jest słyszalny nie tylko w kraju, ale i na arenie międzynarodowej. W czasie debaty pn. „Opiekuńcze miasta” burmistrz Michałowa przedstawił gminne programy służące wsparciu mieszkańców (zwolnienie z podatków, 2000 ekstra, pomoc lekowa, droga do gospodarstwa, program dociepleń, lokalna inicjatywa społeczna, wsparcie przedsiębiorców).

– Takie spotkania jak to w Skopje pozwalają na nawiązanie współpracy między miastami dzielenie się dobrymi praktykami i promocję Michałowa. Korzyści z uczestnictwa w Światowym Parlamencie Burmistrzów już widzimy. Nasz samorząd był w stanie pozyskać już prawie 100 mln złotych na inwestycje na terenie Gminy Michałowo i to tylko w tej jednej kadencji, a współpraca w międzynarodowym, elitarnym gronie burmistrzów otwiera przed nami dodatkowe możliwości i szanse

na dalszy rozwój naszej gminy – podsumował Marek Nazarko w swoim wpisie na portalu społecznościowym.

Wśród reakcji internautów na fejsbukowym profilu gminy są tylko pozytywne, m.in.:

Anna Rasiuk: I to pokazuje, że dzięki właściwemu Burmistrzowi małe Michałowo czuje się częścią wielkiego świata. Brawo. **Maryla Ancipiuk:** Brawo jesteście dumni. **Agnieszka Grzegorzczuk:** Najbardziej właściwa osoba na właściwym miejscu. Brawo Burmistrzu, jesteście z pana dumni.

Światowy Parlament Burmistrzów (Global Parliament of Mayors) jest działającym od 2016 roku międzynarodowym stowarzyszeniem, którego członkami jest ponad stu burmistrzów miast z całego świata między innymi z USA, Wielkiej Brytanii, Niemiec,

Holandii, Nepalu, Norwegii, Maroko, Afganistanu, RPA czy Kamerunu (m.in. Ateny, Bruksela, Bristol, Haga, Montpellier, Palermo, Rotterdam). Polskimi przedstawicielami w stowarzyszeniu są m.in. takie miasta jak Katowice, Wrocław, Gdańsk. Zaproszenie do uczestnictwa w tym forum burmistrz Michałowa otrzymał w lutym 2023 roku, po uroczystości wręczenia Nagrody im. Pawła Adamowicza w Parlamencie Europejskim.

Przez pierwszy rok Michałowo występuje w roli Członka Kandydata Światowego Parlamentu Burmistrzów. Członkostwo kandydackie jest specjalnym porozumieniem, które Komitet Wykonawczy Światowego Parlamentu Burmistrzów oferuje wysoko cenionym burmistrzom.

Organizacja stawia sobie za cel zmierzenie się z największymi wyzwaniami świata, widzianymi z poziomu dużych miast i metropolii – zwiększenie roli miast. Cele globalnego stowarzyszenia to m.in. wzmacnianie pozycji samorządów lokalnych, wymiana dobrych praktyk oraz zacieśnianie współpracy międzynarodowej. GPM podejmuje tematykę budowania społeczeństwa obywatelskiego, walki ze zmianami klimatycznymi czy bezpieczeństwa publicznego. (waz)



Nagrody dla gminy Supraśl



„Symbol Polskiej Samorządności” oraz Gmina Dobra do Życia” – to dwa ogólnopolskie wyróżnienia, jakie otrzymała w ostatnim czasie gmina Supraśl.

Tytuł „Symbol Polskiej Samorządności” przyznano za całokształt działalności władz samorządowych, za zrównoważony rozwój gminy, za budowanie wysokiej marki samorządu i budowę infrastruktury.

Ranking „Symbol Polskiej Samorządności 2023” co roku organizują „Monitor Rynkowy” i „Monitor Biznesu”. Gminę Supraśl w tym rankingu doceniono za: budowanie wysokiej marki samorządu i infrastrukturę, całokształt działalności władz samorządowych i zrównoważony rozwój. Wśród największych osiągnięć władz Supraśla wymieniono m.in. opiekę nad najmłodszymi mieszkańcami gminy i budowę obiektów szkolnych w Ogrodniczkach i Grabówce.

Gmina Supraśl zdobyła również najwyższą lokatę w województwie podlaskim w rankingu „Gmina Dobra do Życia” przygotowanym przez Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej.

Ten ranking opracowano na podstawie 63 wskaźników pokazujących jakość życia we wszystkich 2477 gminach w Polsce. Zbadano m.in. dostępność zieleni, walory estetyczne krajobrazu oraz zanieczyszczenie środowiska. Autorzy raportu przyjrzeni się też budżetom gmin (w tym wydatkom inwestycyjnym) oraz jakości

dróg, sieci wodociągów i kanalizacji. W określaniu jakości życia wzięto też pod uwagę poziom edukacji, liczbę żłobków i przedszkoli, a nawet zasoby bibliotek. Wszystkie wskaźniki po przeliczeniu dały Wskaźnik Jakości Życia, a jego wartość stała się podstawą lokaty w rankingu – im wyższa, tym wyższe miejsce.

– Dlatego w tym wskaźniku syntetycznym znalazło się spektrum tego, w czym żyjemy. Gdzieś musimy mieszkać, gdzieś musimy albo chcemy pracować, uczymy się, wypoczywamy, przemieszczamy się pomiędzy tymi różnymi miejscami naszej aktywności, więc wskaźnik stara się być czymś uniwersalnym, kompleksowym – wyjaśnił prof. Przemysław Śleszyński z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk.

Według tego Wskaźnika Jakości Życia to właśnie Supraśl uplasował się na pierwszym miejscu w województwie. Drugi jest Wasilków, a na trzeciej pozycji znalazł się Białystok. Kolejne miejsca zajmują Juchnowiec Kościelny, Choroszcz i Wysokie Mazowieckie.

W całym ogólnopolskim rankingu wyniki podzielono na pięć kategorii w zależności od wielkości i roli gminy oraz opracowano zestawienia

wojewódzkie. Najwyższe lokaty podlaskich samorządów w tych grupach to 12. miejsce Wysokiego Mazowieckiego wśród miast – siedzib powiatów, 19. miejsce Białegostoku w kategorii miast na prawach powiatu oraz 26. miejsce Supraśla w kategorii gminy miejskie.

Przed rokiem w takim samym rankingu najwyższy wskaźnik jakości życia miał Białystok, a Supraśl był na czwartej pozycji.

Wyniki rankingu „Gminy dobre do życia” w województwach: dolnośląskim – Kobierzyce; kujawsko-pomorskim – Osielesko; lubelskim – Głusk; lubuskim – Zielona Góra; łódzkim – Kleszczów; małopolskim – Kraków; mazowieckim – Podkowa Leśna; opolskim – Opole; podkarpackim – Rzeszów; podlaskim – Supraśl; pomorskim – Sopot; śląskim – Boronów; świętokrzyskim – Włoszczowa; warmińsko-mazurskim – Stawiguda; wielkopolskim – Tarnowo Podgórne; zachodniopomorskim – Dobra (Szczecińska).

W rankingu ogólnopolskim najlepsze wyniki w zależności od wielkości miast i gmin zdobyły: miasta na prawach powiatu: Warszawa, Kraków, Zielona Góra; gminy z siedzibą powiatu:

Stalowa Wola, Lubliniec, Kołobrzeg; gminy miejskie i gminy miejsko-wiejskie z miastem powyżej 5 tys. mieszkańców: Gogolin, Kostrzyn nad Odrą, Władysławowo; gminy wiejskie i miejsko-wiejskie z miastem poniżej 5 tys. mieszkańców: Kleszczów, Dziwnów, Lubin. (PG)



SKANUJ KOD

I OBEJRZYJ GAŁĘ RANKINGU
„GMINA DOBRA DO ŻYCIA”

Inwestycje drogowe w pełni

Trwa realizacja projektu pod nazwą „Przebudowa Rynku w Supraślu”. Całkowity koszt inwestycji szacowany jest na 5 milionów 300 tysięcy złotych, z czego dofinansowanie z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład wyniosło 5 milionów złotych.

W ramach rozbudowy Rynku w Supraślu powstać ma między innymi nowa nawierzchnia jezdni, ciągi piesze, staną również nowe latarnie, cztery nowe markizy oraz ławki. Wkomponowane mają zostać także trawniki o powierzchni blisko 1000 metrów kwadratowych. Ważnym elementem dla okolicznych mieszkańców

i turystów będzie także kanalizacja deszczowa, która odprowadzi wody opadowe z Rynku oraz ulicy 3 Maja.

KOŃCOWE PRACE PRZY UL. NAGIETKOWEJ

Zaś prace drogowe przy ulicy Nagietkowej w Grabówce zmierzają ku końcowi. Przewidywana data odbioru

inwestycji zaplanowana jest na 23 listopada. Wartość inwestycji wynosi ok. 500 tys. zł. i została w całości sfinansowana z budżetu Województwa Podlaskiego.

MURAWA ZOSTAŁA UTWARDZONA

Trwają także prace wykończeniowe na Stadionie Miejskim w Supraślu. Murawa została utwardzona, jest regularnie nawożona i koszona, co ma na celu zagęszczenie jej na przyszły sezon. Inwestycja została dofinansowania w ramach Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych w kwocie miliona zł. (PG)



Remont ulicy Nagietkowej

[fot. UM Supraśl]



Stadion Miejski w Supraślu

[fot. UM Supraśl]



Wesołych Świąt

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy
wiele ciepła, spokoju i radości w gronie najbliższych.
Niech niepowtarzalna atmosfera wigilijnego wieczoru przyniesie
miłość i szczęście a nowy - 2024 rok będzie pełen nadziei,
 optymizmu i satysfakcji z podejmowanych decyzji.

Monika Suszczyńska
Przewodnicząca Rady
Miejskiej w Supraślu

Radosław Dobrowolski
Burmistrz Supraśla

Marcin Iwaniuk
Zastępca
Burmistrza Supraśla

Gmina Supraśl 2023

Kręcą kolejny dokument



Kurz po poprzednich planach filmowych jeszcze nie opadł, a w Michałowie już powstaje kolejne dzieło. „Cztery dni Mateusza Milczka” to dokument, który powstaje przy wsparciu władz gminy. Opowiada historię strażnika granicznego, którego czeka wiele dylematów moralnych.

Główny bohater pochodzi z województwa podlaskiego. W przeszłości pracował na emigracji, by utrzymać rodzinę. Teraz został strażnikiem granicznym. „W wyniku błędu, który popełnia, wchodzi w kontakt z rodziną migrantów zagubionych w przygranicznym

lesie. Spotkanie to pozostawia w nim wiele dylematów moralnych, z którymi nie potrafi sobie poradzić” – przekazuje gmina Michałowo.

Film będzie nosił tytuł „Cztery dni Mateusza Milczka”. To dokumentalna i krótkometrażowa produkcja. Powstaje

przy finansowym i logistycznym wsparciu gminy Michałowo. Producentem jest Studio Munka – Stowarzyszenie Filmowców Polskich. Projekt otrzymał dofinansowanie w ramach programu dla młodych twórców „30 minut”, którego sponsorami są m.in. Canal+ oraz TVN. Zdaniem komisji – dzieło ma potencjał artystyczny i festiwalowy.

Film reżyseruje Aleksandra Maciuszek z Krakowa. To absolwentka kulturoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz reżyserii filmów dokumentalnych na Kubie. Przed podjęciem studiów filmowych pracowała w organizacjach pozarządowych i instytucjach kultury w Polsce, Hiszpanii i Meksyku. „Jej film dyplomowy „Sceny sprzed” (2012) zdobył liczne nagrody na międzynarodowych festiwalach filmowych. Pełnometrażowy debiut dokumentalny „Casa Blanca” zdobył nagrody na Festiwalu Filmowym w Gdyni, Krakowskim Festiwalu Filmowym i Międzynarodowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych Off Cinema (nagroda główna) – podała Gmina Michałowo. (ps)

Michałowo areną walk MMA

W Narodowe Święto Niepodległości – wielkie sportowe emocje, najlepsi fighterzy i znakomite pojedynki. To podczas USWM 33 MMA Podlasie Michałowo. W oktagonie zmierzyli się świetni wojownicy: duże wrażenie zrobił Karol Żołowski, który w 41 sekund znokautował Szymona „Taxi Złotówę” Września.

Wydarzenie przy ul. Sienkiewicza 21A w Michałowie rozpoczęło się – a jakżeby inaczej w tak ważną datę – od odegrania hymnu państwowego. Potem przyszła pora na okolicznościowe przemówienia organizatorów.

– Wszystkim zawodnikom życzę wspianych walk, kibicom niezapomnianych wrażeń. Galę MMA 2023 w Michałowie uważam za otwartą! – mówił burmistrz Michałowa Marek Nazarko.

Organizatorzy gali przygotowali dla widzów zgromadzonych w Michałowie, jak i przed telewizorami dziewięć pojedynków. Odbyły się w formatach: MMA, Grappling, K-1, Muay Thai i boks. Komentował je Edward Durda, znany

telewizyjny dziennikarz sportowy specjalizujący się w boksie.

Oglądający ciekawi byli wymiany ciosów między Piotrem „Hulk” Kalenikiem a Krzysztofem „Doberman” Pietraszkiem. I to popularny „Hulk” wygrał ten pojedynek, „Doberman” – prawdopodobnie z powodu urazu – odklepał będąc przygwożdżonym do maty przez oponenta.

Największe emocje wzbudził tzw. main event, czyli starcie Szymona „Taxi Złotówę” Września (wygrywał np. z Marcinem „El Testosteronem” Najmanem Dariuszem „Daro Lwem” Kazmierczukiem) z Karolem Żołowskim, zawodnikiem wagi ciężkiej z Suwałk. Wystarczyło zaledwie 41 sekund, by



Żołowski znokautował „Taxi Złotówę”. Trzeba przyznać – to było efektowne w wykonaniu suwalskiego fightera.

– Jesteśmy zobligowani, żeby kolejna gala znowu była za rok w Michałowie, a może jeszcze wcześniej – podsumował Lech Gorczak, promotor MMA na Podlasiu, dziękując za świetną organizację i ciekawe walki.

Partnerami strategicznymi wydarzenia, którą transmitowała Telewizja Polska były Urząd Miejski w Michałowie, a także Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego. Całą galę USWM 33 MMA Podlasie Michałowo można obejrzeć z odtworzenia w serwisie YouTube. (ps)

Gmina pełna remontów

Poprawa bezpieczeństwa pieszych i kierowców to główny cel remontów dróg w gminie Michałowo. Lepiej będzie na skrzyżowaniu ul. Leśnej i Młynowej. Nie inaczej na trasie Jałówka – Juszkowy Gród. A przecież drogi to nie wszystko, więc zmian w okolicy szykuje się jeszcze więcej.

W listopadzie ruszyły prace na skrzyżowaniu ul. Leśnej i Młynowej w Michałowie. Jak wskazują gminni urzędnicy, w tym miejscu często dochodziło do wypadków. Gdy powstaną wyniesione przejścia dla pieszych na wszystkich czterech odcinkach skrzyżowania, kierowcy będą o wiele ostrożniejsi, a tym samym – mieszkańcy bezpieczniejsi. Gmina o realizację tej inwestycji starała się od marca. Koszt przebudowy to 158 tys. zł.



– Wystąpiliśmy też do Starostwa Powiatowego w Białymstoku o wspólne wykonanie ronda na skrzyżowaniu ul. Hieronimowskiej, Młynowej, Kamienobrodzkiej i Nowy Świat w Michałowie – powiedział Marek Nazarko, burmistrz Michałowa. – Przebudowanie skrzyżowania tych ulic poprzez utworzenie małego ronda wpłynie na poprawę bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego – dodał.

Urząd Miejski w Michałowie poinformował, że prace na trasie Jałówka – Juszkowy Gród postępują. Tu remontowany jest odcinek o długości 6 km za 6,78 mln zł. W przyszłym roku – zgodnie z obietnicą marszałka województwa podlaskiego złożoną burmistrzowi – naprawiona zostanie pozostała część drogi. Przypomnijmy, do jej poważnego uszkodzenia doszło w związku z ruchem ciężkich pojazdów podczas budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej.

Drogi to jednak nie wszystko – dzieje się w Bondarach. Jak podał michałowski samorząd, rozpoczął się tam remont




światlicy. Ponadto dotychczasowe Centrum Wsi powiększy się o nowe pomieszczenia: aneks kuchenny, salę warsztatową oraz salę konferencyjną.

– W zamyśle ta nowa przestrzeń będzie służyła ludziom z pasją, na wykłady, spotkania z ciekawymi ludźmi, pokazy, konferencje, czy nawet spotkania sołeckie – nawet kiedy w sąsiednich pomieszczeniach swoje zajęcia będą miały dzieci i młodzież – podkreślił burmistrz Nazarko.

No i nie zapominajmy, że kształtów nabiera budowany na Siemianówce port. Koszt inwestycji to ponad 12 mln zł. Będzie tam pomost widokowo-edukacyjny, kajakowy, cumowniczy. Do tego budynek kapitanatu, platformy dla ptaków, hangar i wiele więcej – głównie niezbędnych elementów infrastruktury. (ps)

*Święta Bożego Narodzenia to czas nadziei i miłości,
jakby świat rodził się na nowo, wzbudzając w naszych sercach
wiarę w lepsze jutro, nadzieję i miłość.
To wyjątkowy czas, który spędzimy z najbliższymi
w atmosferze radości i skupienia.
Z tej okazji składamy Wam najserdeczniejsze życzenia
pogodnych, zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym 2023 Roku.
W Wigilię Bożego Narodzenia Gwiazda Pokoju
niech nam drogę wskaże.*

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Maria Bożena Ancypiuk



Burmistrz Michałowa
Marek Nazarko

Pomoc prawna – korzystaj bezpłatnie

Adwokaci i radcowie prawni w wybrane dni tygodnia służą pomocą wszystkim mieszkańcom powiatu białostockiego, którzy nie są w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Koniec listopada to czas podpisywania przez władze Powiatu Białostockiego umów z udzielającymi porad prawnikami.

PUNKTY, W KTÓRYCH PRZYJMUJĄ PRAWNICY (nie zmienia się w przyszłym roku):

Białystok – ul. Słonimska 15/1, lok. 42 (poniedziałek-środa: godz. 8:00-12:00; czwartek-piątek: 12:30-16:30).

Łapy – Centrum Kształcenia Zawodowego w Łapach ul. gen. Wł. Sikorskiego 15 (poniedziałek: 11:00-15:00; wtorek-piątek: 9:00-13:00).

Wasilków – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wasilkowie, ul. Supraślska 21 (poniedziałek: 8:00-12:00; czwartek: 8:00-12:00).

Tykocin – Urząd Miejski w Tykocinie ul. 11 Listopada 8 (wtorek: 9:00-13:00).

Czarna Białostocka – Urząd Miejski w Czarnej Białostockiej ul. Torowa 14a (środa: 9:00-13:00; piątek: 9:00-13:00).

Dobrzyniewo Duże – Urząd Gminy w Dobrzyniewie Dużym ul. Białostocka 25 (poniedziałek: 9:00-13:00).

Supraśl – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Supraślu ul. Piłsudskiego 17 (wtorek: 11:00-15:00; czwartek: 10:00-14:00).

Michałowo – Wodociągi Michałowo ul. Leśna 1 (środa: 8:00-12:00).

Zabłudów – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Zabłudowie ul. Mickiewicza 5 (piątek: 8:00-12:00).

PUNKTY NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO:

Choroszcz – ul. Sienkiewicza 42 (poniedziałek-środa: 8:00-12:00; czwartek-piątek: 12:30-16:30);

Białystok – ul. Słonimska 15/1 lok. 42 (poniedziałek-środa: 12:30-16:30; czwartek-piątek: 8:00-12:00).

Zapisy telefoniczne odbywają się od poniedziałku do piątku pod nr tel. 533-330-857 w godzinach:

poniedziałek 8:00-16:00, wtorek-piątek 7:30-15:30. e-mailowo: m.szenos@st.bialystok.wrotapodlasia.pl

lub poprzez stronę internetową: <https://np.ms.gov.pl/podlaskie/bialostocki>. (pow)

Rafałówka – Folwarki ostatnie szlify

Trwają prace wykończeniowe na odcinku przebudowywanej drogi powiatowej Rafałówka – Folwarki Małe (gm. Zabłudów). To trzeci modernizowany odcinek drogi między Rafałówką a Zabłudowem.



– Kierowcy zyskają doskonały objazd drogi krajowej nr 19. w razie wypadku – podkreśla starosta Jan B. Perkowski. Ucieszą się również mieszkańcy, mieszkający na co dzień w tej okolicy, a dojeżdżający do pracy w Białymstoku.

Droga Rafałówka – Folwarki ma nową nawierzchnię, powstała też ścieżka rowerowa na oddzielnym korpusie. – W tych dniach drogowcy prowadzą profilowanie poboczy, humusowanie skarp (rzucanie warstwy wierzchniej, żeby w przyszłości mogła tam urosnąć trawa) – informuje Tomasz Pawłowski z Powiatowego Zarządu Dróg.

Po zakończeniu przebudowy gotowy będzie prawie cały odcinek drogi od DK19 do Zabłudowa. Poprawi się również dojazd m.in. do Domu Dziecka w Krasnem, który jest jednostką Powiatu Białostockiego.

Inwestycję realizujemy przy wsparciu Rządowego Funduszu Przebudowy Dróg. Około połowy kosztów pokrywają Powiat Białostocki i Gmina Zabłudów. Kierowcy pojedą nową drogą z początkiem grudnia.

(pow)

Wyniesione przejścia i skrzyżowania

Bezpieczniej będzie w kolejnych miejscowościach powiatu białostockiego. Powstaną wyniesione przejścia dla pieszych i skrzyżowania, chodnik, wykonane będzie oświetlenie istniejącego przejścia.

Podpisane ostatnio w Starostwie Powiatowym umowy z firmami BBGM z Sowlan i Nexbud z Kobylanki przewidują w sumie 23 zadania. Realizacja wszystkich będzie dofinansowana z budżetu państwa (RFRD) w wysokości ok. 80%. – Bezpieczeństwo i zdrowie są najważniejsze – komentował podpisanie umów starosta Perkowski.

Oto lista zadań do realizacji na terenie gmin Zabłudów, Michałowie, Gródek:

* Poprawa bezpieczeństwa ruchu poprzez budowę wyniesionego skrzyżowania ul. Św. Rocha (droga powiatowa nr 1488B) z ul. Surażską w Zabłudowie.

* Poprawa bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu poprzez budowę wyniesionego przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Chodkiewicza (droga powiatowa nr 1470B) z ul. 3 Maja (droga powiatowa nr 2408B) w Zabłudowie.

* Poprawa bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu poprzez budowę wyniesionego przejścia dla pieszych w ciągu ul. Białostockiej w Gródku.

* Poprawa bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu poprzez przebudowę przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Gródeckiej (droga

powiatowa nr 1440B) z ul. Białostocką w Michałowie.

* Poprawa bezpieczeństwa ruchu poprzez budowę wyniesionego skrzyżowania ul. Św. Rocha (droga powiatowa nr 1488B) z ul. Kalwińską w Zabłudowie.

* Poprawa bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu poprzez budowę wyniesionego przejścia dla pieszych w ciągu drogi powiatowej nr 1629B w miejscowości Nowa Wola.

Wykonawcy mają na wykonanie zadania 10 miesięcy. (pow)



Zmiany dla kupujących i sprzedających samochód

Od początku 2024 roku zniknie obowiązek zawiadomienia starosty o nabyciu pojazdu. Zastąpi go obowiązek przerejestrowania pojazdu. Rządowe rozporządzenie w tej sprawie uchyla dotychczasowe czynności organów rejestrujących.

Nowe regulacje prawne mają ograniczyć niektóre skutki kradzieży tożsamości i wnieść zmiany dla kierowców. Aby uniknąć wysokich kar, należy zgodnie z nowymi przepisami zarejestrować samochód w określonym terminie.

Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami każdy będzie musiał w określonym terminie zarejestrować zakupiony samochód. Wcześniej takie obowiązki (tj. rejestracja samochodów używanych) dotyczyły tylko tych, którzy sprowadzili samochody z innych krajów UE, również tych, które mają polskie

tablice. Zatem przepis nakazujący złożenie wniosku o rejestrację nie miał zastosowania do pojazdów zarejestrowanych w Polsce, ani do pojazdów na terenie Stanów Zjednoczonych, Kanady i Szwajcarii. Od 2024 roku takie przepisy będą obowiązywać.

Od 1 stycznia 2024 r. termin rejestracji samochodów używanych będzie wynosił 30 dni w przypadku zakupu przez osobę fizyczną i 90 dni w przypadku, gdy przedsiębiorca zajmuje się zawodowo handlem (obrotem) samochodami używanymi.

Nowe przepisy nie mają zastosowania w niektórych przypadkach (np. w przypadku sprzedaży przed upływem terminu na złożenie wniosku o rejestrację). Obowiązek informowania o nabyciu zostanie zniesiony, natomiast obowiązek zgłoszenia zbycia samochodu pozostanie. Ma się na to 30 dni, a jeśli się dopełni się tego terminu, kara wyniesie 250 zł.

Niedopełnienie obowiązku rejestracji używanego samochodu w określonym terminie skutkować będzie karą grzywny w wysokości 500 zł, natomiast niedopełnienie tego obowiązku w terminie 180 dni skutkować będzie karą grzywny w wysokości 1000 zł. W przypadku handlarzy kara za przekroczenie podstawowego terminu 90 dni wynosi 1000 zł, a za przekroczenie 180 dni jest to 2000 zł. Więcej informacji – w Starostwie Powiatowym w Białymstoku.

(waz)

Cerkiew w Mostowlanach

Trwają prace remontowe

Blisko 200-letnia cerkiew św. ap. Jana Teologa w Mostowlanach położona jest tuż przy polsko-białoruskiej granicy. Dzięki prowadzonym remontom stan zabytkowej świątyni poprawia się. Potrzeby są jednak wciąż ogromne.



Cerkiew mieści się w przygranicznych Mostowlanach w gminie Gródek. To najdalej wysunięta na wschód Polski świątynia, a parafia jest jedną z najmniejszych w województwie podlaskim – liczy jedynie 40 wiernych. Blisko 200-letni drewniany zabytek potrzebuje pilnych remontów. Prowadzone były już prace wewnątrz budynku, a teraz trwają na zewnątrz cerkwi. W 2022 roku wymieniono blachę na dzwonnicy. Teraz prace kontynuowane są nad nawą główną i nad ołtarzem.

ZBIÓRKA NA REMONT

– Została zdjęta stara blacha z kopuły głównej na nawie, odeskowana i teraz wykonywane są kopuły – mówi nam ks. Sławomir Jakimiuk, proboszcz parafii św. ap. Jana Teologa w Mostowlanach.

Remont dachu nie należy do najłatwiejszych. Cerkiew pokryta jest kilkoma rodzajami blachy, m.in. z miedzi i stali. Różnorodność użytych materiałów osłabiła konstrukcję dachu i spowodowała liczne przecieki. Ksiądz Jakimiuk apeluje o pomoc, tym bardziej że ceny materiałów budowlanych i robocizna poszły w górę.

Przewidywany koszt prac to 260 tys. zł. Parafia otrzymała wsparcie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w wysokości 80 tys. zł i z Urzędu Gminy Gródek w wysokości 20 tys. zł. Jednak do zamknięcia budżetu remontowego brakuje jeszcze 160 tys. zł.

Mała, przygraniczna parafia nie jest w stanie takich kosztów udźwignąć, dlatego zorganizowała zbiórkę pieniężną na portalu pomagam.pl. Zbiórka prowadzona jest na drugi etap prac: „Zatrzymanie degradacji budynku cerkwi poprzez przeprowadzenie ratunkowych prac remontowych dachu i dzwonnicy”. Akcję wsparło ponad 120 osób – niektórzy darczyńcy przekazali nawet po 1000 zł. Do zebrania została jeszcze jednak spora kwota. Chętni mogą też wpłacić

Nowe umundurowanie i wyposażenie w OSP Gródek

Wójt gminy Gródek Wiesław Kulesza przekazał jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku nowe umundurowanie i wyposażenie.

W jego skład wchodzi: cztery komplety ubrań specjalnych, sześć par rękawic specjalnych, cztery aparaty powietrzne z butlami kompozytowymi i maskami w celu ochrony dróg oddechowych, pływający smok ssawny,

dwie prądownice wodne oraz zestaw do ratownictwa wysokościowego.

Przekazanie nowego umundurowania i wyposażenia poprawi komfort i bezpieczeństwo ratowników podczas prowadzonych działań ratowniczo-gaśniczych. Było ono możliwe



dzięki pozyskanemu dofinansowaniu z budżetu Województwa Podlaskiego na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego i umundurowania z przeznaczeniem dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnej w 2023 r. (ad)

darowiznę na konto parafialne, które jest dostępne na stronie www.parcia-mostowlany.pl.

NOWA PODŁOGA, SCHODY, ODNOWIONE IKONY

Remonty różnych elementów konstrukcji cerkwi przebiegają od 2011 roku. Wiele prac było kontynuowanych przez ks. Jakimiuka w związku z projektami złożonymi przez poprzedniego proboszcza parafii. Były one możliwe, dzięki wsparciu marszałka województwa podlaskiego, gminy Gródek, Podlaskiego Konserwatora Ochrony Zabytków czy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

– Udało się wykonać zabudowę chóru, wymienić schody na dzwonnice i chór. Zostały również odnowione ikony. W ostatnim etapie prac wymieniono legary i podłogę w całej cerkwi – wylicza proboszcz.

Jeśli prace na zewnątrz nie zostaną przeprowadzone, wówczas cały efekt remontu wewnątrz zabytku zostanie zniweczony. – Sytuacja jest naprawdę trudna – nie ukrywa proboszcz. – Parafia się kurczy. Pochowaliśmy kolejne osoby. Nie mamy ślubów, mamy trochę chrztów w parafii. Nasi wierni to w większości starsze osoby. Przychodzi na nie czas i odchodzą. Mówię, że to ja zamykam dom, w którym ktoś



umiera. Ja już nie pójde tam z kolędą. Ta osoba nie przyjedzie już do cerkwi – ubolewa.

BLISKO 200 LAT HISTORII

Cerkiew w Mostowlanach znana jest od końca XVI wieku. Pierwsze wzmianki o niej dotyczą roku 1593. Kolejna świątynia, która pochodziła z końca wieku XVIII, spłonęła w 1841 roku. Jak podają autorzy „Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce” w tomie poświęconym powiatowi białostockiemu, odbudowana została zaledwie

w dwa lata. Obecna świątynia zaś ma pochodzić z roku 1862. Na początku XX wieku została rozbudowana o przedsionek i wieżę.

Obok znajduje się inna zabytkowa cerkiew. To cerkiew cmentarna pw. św.św. Kosmy i Damiana z połowy XIX wieku. Mostowlany chwałą się też swoim słynnym krajanem. W roku 1838 urodził się tu Konstanty Kalinowski, jeden z przywódców powstania styczniowego. W pobliżu cerkwi ustawiony jest poświęcony mu pomnik.

Anna DYCHA

*Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia*

wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek.

Szczęśliwego Nowego Roku
spełniającego wszelkie marzenia, pełnego optymizmu,
wiary, powodzenia i zdrowia.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza
wraz z pracownikami
Urzędu Gminy Gródek

Przewodniczący Rady Gminy Gródek
Włodzisław Gościł
wraz z Radnymi
Rady Gminy Gródek

Splonął dom i warsztat

Tragiczne pożary w gminie Gródek



Do dwóch tragicznych w skutkach pożarów doszło w gminie Gródek. W sołectwie Załuki splonął dom – dorobek życia Edyty i Piotra Koronkiewicz. Z kolei w Gródku spalił się warsztat – miejsce pracy pana Tomasza. Na szczęście nikt nie zginął. Już wiadomo, że dom w Załukach zostanie odbudowany.

– Nad ranem [8 listopada – przyp. red.] mego brata obudziło jakieś dziwne przeczucie. Wszedł do kotłowni, a tam buchnął na niego ogień. Mógł tylko uciekać. Nic mu się nie stało, tak jak jego rodzinie, która wyjechała akurat. Ale dom – dorobek 15-letniego małżeństwa mego brata Piotra i jego żony Edyty został zniszczony. Brat, bratowa i troje ich dzieci zostali bez domu! – napisała na portalu zrzutka.pl siostra poszkodowanego.

W pomoc pogorzelncom z Załuk włączyła się też lokalna społeczność. Do pomocy zachęcały również miejscowe parafie. Mieszkańcy zorganizowali zbiórkę chemii gospodarczej i środków czystości oraz licytację.

W trakcie trwającej zbiórki i licznych akcji pomocowych los do rodziny Koronkiewiczów się uśmiechnął. W niedzielę (19 listopada) firma Kuchnia Vikinga poinformowała, że postanowiła za własne środki odbudować spalony dom, by pogorzelnicy mogli jak najszybciej powrócić do normalnego funkcjonowania. Pieniądze wpłacone za pośrednictwem portalu zrzutka.pl zostaną przeznaczone na wyposażenie domu oraz pomoc rocznemu Jasiowi, który urodził się z połamaną kością piszczelową oraz strzałkową lewej nogi.

Zbiórka została też uruchomiona na rzecz pana Tomasza z Gródka, który w pożarze stracił warsztat – miejsce działalności gospodarczej.

– Bardzo proszę o wsparcie mego brata ciotecznego, który stracił w pożarze warsztat – swoje miejsce pracy. Splonęły m.in. maszyny i narzędzia, nie tylko te niezbędne do pracy, ale również powierzone przez klientów do naprawy. Warsztat nie nadaje się do użytku. Brakuje wszystkiego – od śrubokrętu, wkrętarki czy lutownicy po bardziej specjalistyczne narzędzia – pisze siostra cioteczna poszkodowanego.

Pan Tomasz jest mężem i ojcem małych dzieci. Mieszka i pracuje w Gródku. Warsztat był miejscem, gdzie prowadził działalność gospodarczą. Na skutek pożaru pan Tomasz pozostaje bez miejsca do pracy, a tym samym bez możliwości utrzymania rodziny.

Zbiórka trwa na portalu zrzutka.pl. Zebrana kwota zostanie przeznaczona na odbudowę warsztatu oraz zakup przynajmniej podstawowych narzędzi niezbędnych do pracy. (ad)

Zwycięski projekt zabłudowskiej biblioteki

Projekt „Dzień dobry z biblioteką” przygotowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Zabłudowie zdobył pierwsze miejsce w konkursie „Projekt kulturalny w bibliotece” organizowanym przez samorząd województwa podlaskiego i Książnicę Podlaską. Wyróżnienia w innym konkursie – „Mój list do Fredry” zdobyły czytelniczki z bibliotek w Gródku i Michałowie.



Nagrody i wyróżnienia wręczono 8 listopada podczas XIV Konferencji Bibliotek Publicznych Województwa Podlaskiego w Książnicy Podlaskiej. Spotkanie było okazją do promocji inicjatyw kulturalnych podlaskich


bibliotek publicznych, dofinansowanych w latach 2019-2023 ze środków zewnętrznych. Podczas konferencji nagrodzono laureatów konkursu pod hasłem „Projekt kulturalny w bibliotece”.

Pierwsze miejsce zdobył projekt „Dzień dobry z biblioteką” przygotowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Zabłudowie. Drugie miejsce przypadło Bibliotece Publicznej w Mońkach, trzecie zdobyły wspólnie Gminna Biblioteka Publiczna w Czerwonem oraz Gminna Biblioteka Publiczna Krypno.

Nagrody w konkursie wojewódzkim ufundowane zostały przez Książnicę Podlaską, Urząd Marszałkowski Województwo Podlaskie, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – Okręg Podlaski.

Podczas tej samej konferencji rozstrzygnięto powiatowy konkurs artystyczny dla czytelników pod hasłem „Mój list do Fredry”. Na konkurs wpłynęły 102 prace. Pierwsze miejsce zajęła Amelia Karczemna z Biblioteki Publicznej w Gródku; drugie miejsce – Nikola Butkiewicz z Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Łapy, a trzecie miejsce przypadło Aleksandrze Strzeszewskiej z Gminnej Biblioteki w Michałowie. Nagrody uczniom wręczono w rodzinnych placówkach bibliotecznych.

(waz)



Zabłudów
2023



Niech niepowtarzalna atmosfera wigilijnego wieczoru przyniesie Wam wewnętrzny spokój, radość i szczęście. Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia będzie wypełniona rodzinnym ciepłem, wzajemnym szacunkiem i życzliwością, a nowy 2024 rok obdaruje zdrowiem, pomyślnością oraz osobistymi sukcesami.

Najlepsze życzenia mieszkańcom Gminy Zabłudów składają

Burmistrz Zabłudowa
Adam Tomanek

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Antonina Kuna

Nie-straszna już droga w Straszewie

Ze Straszewa (w gminie Gródek) jest dwa i pół kilometra do asfaltu w Bielewiczach, podobnie – około dwóch kilometrów do asfaltu krajówki do Bobrownik. Daleko było do tego asfaltu, bo w samym Straszewie szutrówka była wyboista i dziurawa. Wiele lat ludzie tu czekali na dobrą drogę, choć przecież dobre drogi są wokół, całkiem niedaleko. Doczekali się – może nie asfaltu „pierwszej kategorii” i może nie w obie strony. Ale jest droga twarda i równa – do Bielewicz. 9 listopada byliśmy na oficjalnym jej otwarciu.



– Mieszkam tu od urodzenia, z przerwami, a sołtysiem jestem od miesiąca. Od zawsze jak pamiętam, to brakowało nam tutaj równej drogi. Po żwirówce to było źle jechać, można było samochód uszkodzić w tych dziurach. I zawsze apelowaliśmy o asfalt, o bezpieczną drogę – no i teraz nareszcie jest – mówi Joanna Karpiuk, sołtys wsi Straszewo.

Jest – dwa i pół kilometra drogi utwardzonej, tak zwanej emulsji. Mówi wójt gminy Gródek Wiesław Kulesza: – Może nie ma tu asfaltu pierwszej kategorii, ale to ogromna różnica w jakości jazdy i mieszkania przy tej drodze.

Bo droga jest na terenie gminy Gródek, choć to droga powiatowa. Jak mówi starosta powiatu białostockiego Jan Perkowski: – Mamy nadzieję, że lepsze drogi przyczynią się do rozwoju gminy i powiatu, do tego, że mieszkańcy nie będą stąd wyjeżdżali. Taki paradoks – teraz po tej równej drodze

łatwiej jednak stąd wyjechać. Ale władze stawiają raczej akcent na tym, że łatwiej teraz tu mieszkać, bo dojazd wygodniejszy.

Żeby ludziom tu było „łatwiej”, postarał się powiat, postarała się gmina Gródek, ale najbardziej ucieszyli się wóldarze z rządowego dofinansowania. W sumie z rządowej dotacji w ramach Polskiego Ładu przyszło 1,6 miliona złotych, resztę,

czyli 180 tysięcy złotych po połowie dołożyli powiat i gmina. W sumie więc ta wygoda kosztowała wszystkich około 1,8 miliona złotych.

Mieszkańcy Straszewa są zadowoleni, choć ich plan nie do końca się powiódł. – Zamysł był co prawda, żeby ta równa droga była od Bielewicz aż do krajówki, do drogi nr 65, ale cóż na razie zabrakło trochę funduszy. Dobrze i to, co mamy, chociaż dalej będziemy zabiegać o asfalt do krajówki – gdy Joanna Karpiuk to mówi, widać, że determinacja ludzi w Straszewie jest teraz wielka.

Wójt Wiesław Kulesza słyszy i uznaje te dążenia: – Odczytałem dużą determinację mieszkańców w sprawie tej drogi. Staraliśmy się. Do krajówki to już jest droga gminna. Napisałem wniosek o dofinansowanie, ale ten właśnie projekt wyjątkowo nie przeszedł. Będziemy ponawiać nasze starania, bo ten brakujący kawałek to byłoby zamknięcie już sprawy połączenia wsi z drogą krajową – mówi wójt Wiesław Kulesza.

Ta – jak mówi wójt – porażka ze Straszewem to wyjątek. Bo w tym roku gmina dostała wyjątkowo obfite dofinansowanie z rządowych funduszy. Wójt wymienia modernizację drogi wzdłuż granicy z Bobrownik, przez Gobiaty, Świsłoczany do Mostowlan (w ramach napraw dróg zniszczonych





wskutek kryzysu granicznego), remont drogi z Waliń do Stuczanki i jeszcze modernizację całej drogi z Podozieran przez Wiejki, Bielewicze do Gródka. To te najważniejsze, na które finansowanie już jest zapewnione.

– Nasze drogi w tym roku to ja bym zaśpiewał „moja droga ja cię Kocham” – cieszy się wójt Wiesław Kulesza. I podkreśla, że w gminie gródek sieć dróg jest najdłuższa w powiecie, w województwie, a i w Polsce Gródek pod tym względem jest w ścisłej czołówce gmin wiejskich. Pewnie stąd te hojne dofinansowania. I oby były w następnych latach – życzy sobie wójt.

Nie tylko gmina poprawia sieć dróg. Mówi wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski: – Powiat białostocki charakteryzuje się wielkim rozmachem inwestycyjnym. Cieszę się, że wspomagają go rządowe środki, które w ostatnich latach płyną do samorządów. Przykładem jest Program Inwestycji Strategicznych, w którym gminy i powiaty same zgłaszają swoje największe potrzeby, a jego budżet jest jak do tej pory rekordowy, bo to 60 mld zł. Mam nadzieję, że to ważny impuls do rozwoju mniejszych miejscowości. Wojewoda dodaje, że w ramach programu rządowych dotacji podlaskie samorządy otrzymały do tej pory ponad 3 mld zł.

– Niezmiernie się cieszę, że możemy tutaj być w Straszewie – mówi podczas otwarcia odnowionej drogi starosta Jan Perkowski. – Pamiętam, jak mieszkańcy, którzy w sprawie tej drogi przychodzili z panem wójtem, mówili jak tu jest STRASZnie dojechać – uśmiecha się starosta. – A dziś patrzę, że tu wcale nie jest STRASZnie, że STRASZewo jest dziś piękną miejscowością. I tak powiem jeszcze żartem, że kiedy jest nowa droga, to się na nowo odkrywa miejscowość. I mam nadzieję, że ta droga może też przyczyni się do zwiększenia przyrostu naturalnego tutaj w Straszewie. A ucieszą się i księża, że przybędzie owieczek w parafii. (waz)



Powiat Białostocki
z sercem do ludzi 



Świąt Bożego Narodzenia

pełnych miłości i wytchnienia od codziennych trosk,
a także wielu wspaniałych chwil
spędzonych w gronie najbliższych.
Niech błogosławieństwo Bożego Dzieciątka
towarzyszy Państwu każdego dnia,
a nowy rok będzie czasem pokoju i pomyślności.
zyczą

Przewodniczący Rady Powiatu Białostockiego

Zenon Żukowski

Starosta Powiatu Białostockiego

Jan Bolesław Perkowski



Narodowe Święto Niepodległości

W tym roku świętowaliśmy 105. rocznicę wydarzeń, które przyniosły Polsce niepodległość po 123 latach zaborów. Święto obchodzone było uroczystie także w gminach powiatu białostockiego.

11 listopada główne wojewódzkie uroczystości odbyły się w Białymstoku. W uroczystościach gminnych wzięli udział przedstawiciele samorządów gminnych.

Modlitwą w intencji Ojczyzny i wspólnym świętowaniem w Ogrodzie Saskim w Supraślu mieszkańcy Gminy Supraśl oddali hołd bohaterom, którzy walczyli w obronie naszej przyszłości i polskości.

Obchody Święta Niepodległości odbyły się również w Gródku. Swoją debiut muzyczny na deskach gródeckiej sceny miał w tym dniu zespół wokально-instrumentalny, który od niedawna działa w tamtejszym domu kultury.

W Michałowie głównym punktem uroczystości świętowania 11 listopada było złożenie kwiatów przed pomnikiem w parku miejskim.

– Jeśli zaczniemy się zastanawiać, czy te 105 lat to zawsze była ta niepodległość, suwerenność Polski, to można mieć wątpliwości. Lata okupacji, czasy PRL-u trudno taką suwerennością nazwać.





Prawdziwą odzyskaliśmy po 1989 roku. I oczywiście historycy na temat tych wydarzeń historycznych będą długo toczyli spory o ojców sukcesu. Jednak my widzimy, że patriotyzm w różnym okresie ma różny wymiar. Jest czas, kiedy trzeba przelewać krew, trzeba się bić. A jest czas, kiedy trzeba pracować dla dobra Ojczyzny, tej dużej i tej małej, naszej. W wykonaniu naszej młodzieży z Zespołu Szkół usłyszeliśmy „Wolność kocham i rozumiem, wolności oddać nie umiem” – bo każdy z nas ma prawo wolność i patriotyzm rozumieć na swój sposób. Najważniejsze, żebyśmy mieli tę Polskę, naszą Ojczyznę w naszych sercach – podkreślił Marek Nazarko, burmistrz Michałowa.

Po przemówieniu burmistrza wszyscy wspólnie odśpiewali pierwszą zwrotkę Roty.

W Zabłudowie po modlitwach w intencji Ojczyzny odprawianych w cerkwi i kościele główne uroczystości zorganizowano na skwerze Jana Leończuka przed pomnikiem Bohaterów Walczących o Wolność Ojczyzny. W przemówieniu okolicznościowym burmistrz Adam Tomanek mówił: „Nie możemy wzrastać, jeżeli odetniemy się od korzeni. Znajomość naszej tożsamości narodowej stanowi podstawę naszego bytu, to, gdzie teraz jesteśmy, zawdzięczamy tym, których już nami bardzo często nie ma”.

Po oficjalnych uroczystościach, części artystycznej gminne obchody święta uświetnił występ Starosieleckiego Bractwa Śpiewaczego zorganizowany w Klubie pod Burmistrzem. (PG)



Zdjęcia pochodzą ze stron internetowych gmin: Gródek, Michałowo Supraśl, Zabłudów



Zamiast boiska – centrum konferencyjne

Mieszkańcy wsi Sokole protestują

„Nic o nas bez nas”. Mieszkańcy wsi Sokole w gminie Michałowo zwracają się do burmistrza z apelem o „zaniechanie działań”. Chodzi o likwidację lokalnego boiska na rzecz centrum konferencyjno-szkoleniowego. Działkę przekazano w trybie bezprzetargowym. Szef samorządu odpowiada: „Jest mi przykro”.

w trybie bezprzetargowym na 20-letni okres z możliwością pierwokupu lub wykupu po upływie okresu dzierżawy w cenie rynkowej. W trakcie XLIV Sesji Rady Miejskiej w Michałowie omówiono wnioski o dzierżawę, w tym ten dotyczący działki nr 19/2. Zainwestować tam chce członek rodziny przewodniczącej Rady Miejskiej w Michałowie Marii Ancipuk. Radni wyrazili na to zgodę. Inwestor i gmina podpisali stosowną umowę. Ma tam powstać nowoczesne centrum konferencyjno-szkoleniowe.

CENTRUM NIEZWYKLE POTRZEBNE

Rozmawialiśmy na ten temat z burmistrzem Michałowa. Wskazywał, że takie centrum jest gminie niezwykle potrzebne i może przyciągnąć do regionu wielu przedsiębiorców. Powiedział również, że osoba z rodziny przewodniczącej rady była jedynym wnioskodawcą, który zgłosił zainteresowanie dzierżawą działki, więc niewiele można było z tym zrobić. Skąd procedura bezprzetargowa? Samorządowiec twierdzi, że to o wiele bardziej optymalne dla gminy – oznacza stały przyrwył dużo większych środków finansowych.

– Jest mi najzwyczajniej w świecie przykro, że mieszkańcy nie podchodzą uczciwie do tematu. Nie ma drugiej takiej miejscowości w naszej gminie, jak Sokole – oprócz samego Michałowa – w którą zainwestowaliśmy tyle czasu i funduszy – podkreśla Marek Nazarko, burmistrz Michałowa.

CZY URZĄD MUSI SIĘ DOMYŚLAĆ?

Burmistrz wskazuje, że działka, na której mieści się „boisko”, jest nieużywana od lat. Podkreśla, że mieszkańcy w trakcie wszystkich jego kadencji ani razu nie zgłosili, by chcieli tam mieć obiekt sportowy z prawdziwego zdarzenia. Burmistrz Nazarko twierdzi, że nie wnioskowali nawet o wyrównanie terenu czy też ustawienie bramek. Dodaje ponadto, że ogłoszenia w tej sprawie były publiczne, a tak sołtys



Sprawa dotyczy działki nr 19/2 we wsi Sokole. Grupa mieszkańców złożyła protest w sprawie wydzierżawienia nieruchomości przez Urząd Miejski w Michałowie oraz – jak piszą – „likwidacji boiska sportowego”. Autorzy protestu zwracają się z apelem do burmistrza o zaniechanie działań. Wskazują, że mieszkańcy i przyjezdni korzystali z tego miejsca – na sportowo – od ponad 45 lat.

PROTEST STU

„Podjęte przez Urząd Miejski działania związane z wydzierżawieniem zostały przeprowadzone bez jakichkolwiek konsultacji społecznych z mieszkańcami wsi, a także bez wywieszonych na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i w zwyczajowych miejscach na terenie wsi. Nie poinformowała nas też gminna radna pochodząca z Sokola” – czytamy w piśmie grupy mieszkańców do burmistrza.

Twierdzą, że liczyli na to, iż na działce powstanie boisko sportowe z prawdziwego zdarzenia – miejsce, gdzie zagrać można w siatkówkę, piłkę nożną czy skorzystać z siłowni „pod chmurką”. Bo to będzie z korzyścią dla tutejszej

młodzieży i turystów przyjeżdżających tu w czasie wakacji. Przyjezdni mogliby też ewentualnie używać postawionych na tym terenie kamperów – proponują protestujący.

„Jeszcze raz apelujemy o poważne potraktowanie naszego apelu, mając nadzieję, że działania Urzędu Miejskiego w Michałowie dotyczące spraw dziejących się we wsi Sokole zawsze rozwiązywane będą z ich udziałem” – dodają. Pod pismem podpisało się 100 osób.

POLE DO WYNAJĘCIA

Byliśmy w miejscu „boiska sportowego” – to duży teren. W tej chwili zarośnięte pole osłonięte drzewami. Bramek brak, jest za to à la siatka złożona z trzech gałęzi. No i jeszcze żwirowa droga dojazdowa. Cała działka zajmuje prawie 1,3 ha, wyceniona jest na 390 tys. zł.

11 sierpnia bieżącego roku na stronie internetowej oraz facebook’owej Michałowa ukazało się ogłoszenie dla inwestorów dotyczące tej i kilku innych działek. Wskazano tam, że nieruchomości – po akceptacji przez Radę Miejską w Michałowie – zostaną wydzierżawione

GMINA MICHAŁOWO

wsi, jak i radna z tego terenu nigdy nie mówili o potrzebie zagospodarowania tego miejsca lub zabezpieczenia go. Mieszkańcy sami nie wspominali o tym podczas zebrań sołectkich czy na sesjach Rady Miejskiej w Michałowie. „Czy Urząd Miejski i burmistrz muszą się tego domyślić?” – pyta retorycznie Marek Nazarko.

NIEMOŻLIWA DO WSTRZYMANIA

Burmistrz zauważa, że uchwałę Rady Miejskiej w Michałowie już wykonano, i – jak twierdzi – niemożliwe jest jej wstrzymanie. Zwraca jeszcze uwagę, że planowana na tej działce inwestycja uzyskała pozytywną opinię Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. – Nie wpłynęły negatywnie na lokalny krajobraz czy klimat. Najbliższe sąsiedztwo nie wniosło żadnego sprzeciwu – podkreśla Nazarko.

Mieszkańcy chętnie dyskutują na temat sprawy na Facebooku za sprawą grupy „Spotted Gmina Michałowo”. Jedni ironicznie podnoszą, że



tu nie będzie centrum konferencyjnego, a „dom weselny”. Inni przypominają, że gdy inwestor organizował spotkanie w tej sprawie, to nikt nie przyszedł.

„Ooo ale super inwestycja! W końcu będzie się coś dziać!” – pisze pani Maria. „Skoro super inwestycja to może zbudujemy ją gdzieś blisko pani domu, a nawet za płotem, tak jak będzie u moich sąsiadów. Myślę, że szybko

zmeni Pani poglądy” – odpowiada jej pan Mateusz.

Wojtek pyta: „Czy mieszkańcom w Sokolu coś jeden jedyny raz się podobało?” i dodaje, że obecnie „pies z kulawą nogą tam nie zagląda”. „Dobra inwestycja, super lokalizacja” stwierdza Aleksander.

Patryk ŚLEDŹ

REKLAMA

Radosnych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia

spędzonych w gronie rodzinnym.

Obfitości przy stole, pięknie pachnącej choinki,

zdrowia, uśmiechu i zycżliwości

życzy



www.turbokrymar.pl

UL. HETMAŃSKA 38

ZAPRASZAMY

O zmianach w małych miastach

W Supraślu odbyła się konferencja naukowa „Ruch, przeobrażenia i zmiany z małym miastem w tle”. Wydarzenie zostało zrealizowane dzięki współpracy burmistrza Supraśla, Stowarzyszenia Collegium Suprasliense oraz Zakładu Socjologii Wiedzy i Edukacji Uniwersytetu w Białymstoku.

O tym, jakie zmiany w małych miastach następują, jakie są konieczne i możliwe dyskutowali w Supraślu przedstawiciele różnych środowisk z całego kraju. Konferencję zorganizowało Collegium Suprasliense wsparte przez Gminę Supraśl.

– To już 23 edycja sesji naukowej poświęconej małym ośrodkom miejskim. Składam gratulacje panu profesorowi Mariuszowi Zemłto za to, że przez wiele lat ściągają do Supraśla znamienite osoby nauki, które dyskutują o fenomenie małych miast, o tym, co się dzieje w małych miastach. W tym

roku rozmowy dotyczyły dynamizmu rozwoju w małych miastach – powiedział burmistrz Supraśla Radostaw Dobrowolski.

Wśród gości znaleźli się m.in. naukowcy z Warszawy, Rzeszowa, Kielc, Lublina i oczywiście Białegostoku.

Jak dodał burmistrz: w małych miastach również dzieje się dużo dobrego, w miastach takich jak Supraśl, w miastach powiatowych. Jest różny progres, a może i regres. Dyskutujemy o tych problemach, patrząc też chociażby na takie małe miasto jak Supraśl, gdzie mamy instytucje jak w dużym mieście,

a małe miasto, zwłaszcza takie, które jest obok dużego, wojewódzkiego, naprawdę nie odbiega jakością, o czym świadczy to, że ludzie chętnie wyprawiają się właśnie na obrzeża.

Prelegenci rozmawiali również o tym, jaki wpływ na rozwój cywilizacji miały małe miasta i ich lokalne społeczności.

– Małe miasta powinny być dumne z siebie – mówił obecny na konferencji profesor nauk teologicznych Eugeniusz Sakowicz. – Kiedy słuchamy referatów prelegentów prezentujących dzieła sztuki czy też pewną dynamikę przemian, bo przecież ta konferencja mówi o dynamice zmian społecznych, wtedy widzimy, jak ważna jest rzeczywistość małych miast. Piękno małych miast jest tak wielkie, że opromienia też i duże miasta, przecież małe miasta są w pobliżu większych miast. Myślę,



że to piękno Supraśla powinno być też i na pewno jest dumą dużego miasta Białegostoku.

– Istotnym elementem jest odpowiedź na takie pytanie, czy ten postęp nie szkodzi małym miastom, ponieważ zmiany powodują, że małe miasta się wyludniają. Stają się wówczas takim, jak to się często mówi, skansenem, ale czasem też się rewitalizują – dodaje dr hab. Tadeusz Popławski z Wydziału Inżynierii Zarządzania Politechniki Białostockiej.

Konferencja odbyła się w Bibliotece w Supraślu. Wygłoszone w tej trakcie referaty i wnioski ze spotkania będą opublikowane przez supraskie stowarzyszenie.

Przypomnijmy, że celem Collegium Suprasliense jest ochrona i popularyzacja dziedzictwa kulturowego Gminy Supraśl, Podlasia oraz Kresów Wschodnich. Współdziałał w ochronie zabytków i miejsc pamięci narodowej. Stowarzyszenie koncentruje się także na działalności badawczej i wydawniczej. (PG)



REKLAMA

WESOŁYCH ŚWIĄT

*Bożego
Narodzenia*

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

SPOKOJNEGO CZASU SPĘDZONEGO W GRONIE RODZINY

ORAZ WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI

ŻYCZĄ

**WODOCIĄGI
MICHAŁOWO**

DYREKTOR - *Robert Zylński*KIEROWNIK - *Marek Kasberuk*

WRAZ Z PRACOWNIKAMI

Zostali rozstrzelani w ciszy

80. rocznica tragicznych wydarzeń we wsi Zasady

Ta tragedia wydarzyła się 11 października 1943 roku. W lesie obok wsi Zasady hitlerowcy zastrzelili 12 osób. O tragicznej historii pamiętają rodziny pomordowanych, które w 80. rocznicę wydarzeń spotkały się na uroczystości upamiętniającej tę zbrodnię.



Przy drodze między Nowosiótkami a Zasadami można odnaleźć pamiątkową tablicę. Stoi w miejscu rozstrzelania mieszkańców i ich pierwszego grobu. Niełatwo jednak znaleźć to miejsce. Z okazji 80. rocznicy tragicznych wydarzeń mieszkańcy zorganizowali uroczystość upamiętniającą zbrodnię. Co ciekawe, była to pierwsza uroczystość zorganizowana w tym ważnym dla historii gminy miejscu.

MAŁO ZNANA HISTORIA

Mimo że w tym roku mija 80 lat od tragicznych wydarzeń proboszcz parafii prawosławnej św. Anny w Królowym Moście ks. Radosław Kondraciuk w rozmowie z „Gminnym Kurierem Sąsiedzkim Bia24” przyznaje, że historia jest mało znana.

– Dzięki rodzinom ofiar pamięć o tragicznych wydarzeniach jest kulturowana. Dbają oni też o miejsce pamięci – podkreśla proboszcz parafii św. Anny w Królowym Moście.

W karcie cmentarza (dostępnej na stronie www.zabytek.pl) możemy przeczytać, że na terenie gminy Gródek, dokładnie w Nowosiótkach znajduje się mogiła, w której spoczywali pomordowani mieszkańcy wsi Zasady. Znajduje się ona na zachód od zabudowań wsi Nowosiółki, po południowej stronie drogi Nowosiółki – Supraśl.

Jak opowiada w rozmowie z nami ks. Kondraciuk, hitlerowcy weszli do wioski i rozstrzelali niewinnych ludzi. Oficjalnym powodem – w oczach hitlerowców – była pomoc partyzantom. Zginęło 12 mieszkańców wsi Zasady z rodzin Malinowskich i Tarasewiczów.

Wśród ofiar były osoby w wieku od pół roku (bliźniaki) do osiemdziesięciu kilku lat. Ciała zabitych zostały ekshumowane. Przeniesiono je na cmentarze: w Królowym Moście (Tarasewicz) i w Supraślu (Malinowscy).

ZE WSPOMNIENIĘ PRABABCI

– Tego tragicznego dnia zginęła Lidia Malinowska, z domu Nalewajko, moja babcia. Miała 25 lat. Osierociła ponad pięcioletnią córkę, moją mamę – wspomina w rozmowie z nami Anna Piech, wnuczka zamordowanej.

O historii sprzed kilkudziesięciu lat dowiedziała się od prababci, która dzieliła się swoimi wspomnieniami. Była wtedy dzieckiem, nie bardzo ją ta historia interesowała, nie dopytywała o szczegóły. Teraz, z perspektywy czasu, gdy jest dojrzałą osobą, pytań rodzi się więcej. Jak podkreśla pani Anna, przebieg tych tragicznych wydarzeń możemy znać tylko dzięki przekazom potomków rodzin. Przez lata utrzymywany był on w głębokiej tajemnicy.

Pani Anna wspomina, że gdy jej babcia zobaczyła samochód gestapo zbliżający się do wsi Zasady, wiedziała, że coś się wydarzy. Tym bardziej że wcześniej, latem 1943 roku, spacyfikowano wieś Popówka.

„ZOSTALI ROZSTRZELANI W CISZY”

Pierwszy raz miejsce w lesie pokażał jej tata.

– Na mnie nie zrobiło to wrażenia. Byłam może w VI klasie szkoły podstawowej. Stał tam jedynie drewniany zmurszały krzyż i wygięta tabliczka z blachy – opowiada wnuczka zamordowanej.



Dziś na miejscu rozstrzelania mieszkańców wsi Zasady stoi tablica. W 2005 roku ufundowali ją rodzice Anny Piech wraz z rodziną Zarembów z Bydgoszczy, przyjaciółmi rodziny.

– Mama chciała, by pamięć o tym miejscu przetrwała, by było ono zaznaczone. Tam przecież zginęła jej matka – podkreśla pani Anna.

Jej rodzina pielęgnuje pamięć o tragicznej historii. Jeździ na miejsce, gdzie zginęła babcia. Sprzątają, ustawiają znicze.

– Zostali rozstrzelani w ciszy i ta cisza trwała. Trwała do pewnego momentu. Ważna jest jednak pamięć

i przypominanie tej historii kolejnym pokoleniom – podkreśla pani Anna.

PAMIĘTAJĄ O TRAGICZNYCH WYDARZENIACH

Potomkowie i krewni pomordowanych spotkali się 22 października na liturgii w intencji osób tragicznie zmarłych. Msza odbyła się w cerkwi św. Anny w Królowym Moście.

– Dla nas to jest wydarzenie, o którym powinniśmy pamiętać i przypominać po to, byśmy nigdy czegoś takiego nie doznali – mówił proboszcz parafii prawosławnej św. Anny w Królowym Moście.

Następnie uczestnicy uroczystości pojechali na miejsce zbrodni, by pomodlić się za niewinne ofiary, złożyć kwiaty i zapalić znicze.

W uroczystości uczestniczyli m.in. przedstawiciele gminy Gródek – wójt Wiesław Kulesza i przewodniczący rady gminy Wieczysław Gościak, przedstawiciele Nadleśnictwa Żednia, sołtys wsi Kotodno Anna Kulesza, a przede wszystkim rodziny osób rozstrzelanych.

Anna DYCHA

Za pomoc w realizacji materiału dziękuję proboszczowi parafii św. Anny w Królowym Moście ks. Radostawowi Kondraciukowi, sołtys wsi Kotodno Annie Kuleszy oraz Annie Piech.



„Tańczyć Konrada” w Tokio

Artyści z supraskiego Teatru Wierszalin pojadą do stolicy Japonii ze spektaklem interdyscyplinarnym „Tańczyć Konrada”. Pokazy zaplanowano na końcówkę listopada i początek grudnia. Tokijska publiczność będzie mogła też poznać twórczość znakomitej fotografki Magdaleny Rybij, bowiem grudniowym pokazom „Tańczyć Konrada” będzie towarzyszyła wystawa jej zdjęć.

„TAŃCZYĆ KONRADA” to „Wielka Improwizacja” z III części „Dziadów” Adama Mickiewicza w aktorskiej interpretacji Rafała Gąsowskiego i Dariusza Matysa z Teatru Wierszalin, wzbogacona o baletowe improwizacje artysty Polskiego Baletu Narodowego Bartosza Zyśka oraz improwizacje fortepianowe Aleksandry Świgut [przyp. red. polska pianistka wyspecjalizowana w grze na fortepianach historycznych, pedagogożka Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie].

Jak informuje Teatr Wierszalin, czterem pokazom tego projektu w tokijskim Teatrze X towarzyszyć będzie również wystawa fotografii Magdaleny Rybij, spotkania z publicznością, warsztaty



baletowe, a także recital chopinowski Aleksandry Świgut w tokijskim Takagi Hall.

– Chcemy promować polską kulturę za granicą. „Tańczyć Konrada” to wydarzenie interdyscyplinarne, którego ideą jest zderzenie aktorskiego wykonania Wielkiej Improwizacji uwięzionego w celi Konrada [w tej roli Rafał Gąsowski], z „tańcem jego wolnej duszy” – to jest improwizowaną etiudą baletową tańczoną przez

wybitnego polskiego artystę baletu [Bartosz Zyśk] młodego pokolenia – mówi Magdalena Rybij.

Jej album „Tańczyć Konrada” jest związany z zeszłorocznym Festiwałem „Między wierszami”. W Tokio odbędzie się premierowy pokaz tego albumu.

Pokazy „Tańczyć Konrada” odbędą się w dniach 8,9,10,11 grudnia 2023.

Dzięki projektowi „Tańczyć Konrada w Tokio” powstało pierwsze w historii tłumaczenie fragmentów III części „Dziadów” Adama Mickiewicza na język japoński. Tłumaczenie obejmuje



wstęp do części III, „Wielką Improwizację” oraz „Widzenie księdza Piotra”. Tłumaczenia dokonał wybitny japoński profesor Tokimasa Sekiguchi.

Teatr Wierszalin w Tokio spędzi dwa tygodnie (30.11 – 13.12). Wizyta odbędzie się w ramach programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Kultura inspirująca”.

Warto wspomnieć, że wszystkim wydarzeniom artystycznym towarzyszyć będą spotkania artystów z widzami i zaproszonymi gośćmi, a także przedstawicielami mediów oraz instytucji współpracujących w zakresie kultury polskiej z Instytutem Polskim w Tokio. (PG)

Zdjęcia Magdaleny Rybik z albumu „Tańczyć Konrada”



Formacja Chatelet wystąpi w Gródku

Ze specjalnym świątecznym programem wystąpi w Gródku kabaretowa Formacja Chatelet. Wydarzenie odbędzie się 3 grudnia w sali widowiskowej w Gminnym Centrum Kultury.

Formacja Chatelet powstała jesienią 1996 roku w Krakowie. Podczas występu w Gródku przedstawi program „Wesołych... Przede wszystkim”. Jest to specjalna, świąteczna wersja programu „Just duet”. Wersja świąteczna wzbogacona jest skeczami o tematyce związanej ze Świętami Bożego Narodzenia

i piosenkami kojarzonymi z tym magicznym czasem. Program spina świąteczna konferansjerka z elementami stand up.

Na co mogą liczyć widzowie podczas występu? Usłyszą utwór „Let it snow!” wylansowany przez Franka Sinatrę. W programie znajdą się parodie autorskie przebojów „Last Christmas” grupy

Wham! i przeboju Elvise Presleya „Jailhouse rock”. Będą skecze „święteczne” – stworzone specjalnie na potrzeby tego programu oraz skecze z programu „Just duet”. Podczas występu Formacja wykorzystuje też ekran, na którym będą wyświetlane autorskie filmiki i parodie reklam. Na scenie pojawi się Święty Mikołaj. Piosenki będą wykonywane przez aktora musicalowego i parodystę Karola Wolskiego.

Początek występu 3 grudnia o godz. 16.00. (ad)

Bal seniora w Michałowie

To wyraz szacunku i sympatii do osób starszych mieszkających w gminie Michałowo. Samorząd chciał także podkreślić ich znaczenie dla społeczności. A zrobił to poprzez organizację szczególnego balu.

To była zabawa na sto dwa. Seniorzy przynieśli ze sobą taneczne doświadczenie i niesamowitą energię. To sprawiło, że Bal Seniora, który odbył się w listopadzie w Michałowie, można



potraktować jak festiwal uśmiechu. Były występy artystyczne, gry i zabawy, smaczny poczęstunek, no i przede wszystkim doskonała atmosfera.

– Dziękujemy wam kochani seniorzy za waszą mądrość, uśmiechy i niekończącą się werwę! Jesteście niewątpliwie

sercem naszej społeczności – mówi Marek Nazarko, burmistrz Michałowa.

Bal Seniora odbył się kilka dni przed obchodzonym 14 listopada Światowym Dniem Seniora. To forma promocji różnych form aktywności osób w starszym wieku, tak by poprawić jakość ich życia oraz zdrowie. (ps)

Premiera filmu „Tajemnica Łuki”

Po dwóch komediowych częściach „Ślicznotki” producent Krzysztof Bątyk zrealizował swój trzeci film związany z Michałowem. Tym razem to kryminał ze sporą dawką humoru – „Tajemnica Łuki”, która powstawała m.in. w gminie Michałowo nad Zalewem Siemianówka. Na oficjalnej premierze w jednym z białostockich kin były tłumy. O filmie rozmawialiśmy z aktorami.

Na listopadowej premierze w Kinie Helios w białostockiej galerii Alfa było mnóstwo osób. Przyszli zobaczyć najnowszą filmową podlaską produkcję, chcieli sobie zrobić zdjęcie z aktorami, wziąć od nich autografy czy posłuchać co twórcy mają do powiedzenia

na temat swojego dzieła. Był tort, była prelekcja, było dużo uśmiechów i pozytywnych emocji.

Zdjęcia do „Tajemnicy Łuki” powstawały m.in. w Supraślu, Zambrowie, Narewce i przede wszystkim nad Zalewem Siemianówka. – Dlaczego Łuka i Zalew Siemianówka? Bo woda jest tajemnicą. Dobrze pływam i lubię

wodę, ale mam do niej respekt i się jej boję. Zawsze jako dziecko bałem się pływać w jeziorach, bo miałem wrażenie, że tam na dnie „coś” jest. Od tej tajemnicy, głębi, niebezpieczeństwa, to się zaczęło. Stwierdziłem, że Zalew Dojlidy jest odrobinę za płytki na taki film, gmina Michałowo okazała się idealna – powiedział nam Piotr Doliński, reżyser, współscenarzysta, a także jeden z pobocznych bohaterów filmu.

W filmie wystąpiła cała plejada gwiazd polskiego kina. To m.in.: Tomasz Dedek („Poranek Kojota”, „Godzina W”, „Rodzina Zastępcza”), Piotr Zelt („13. Posterunek”, „Kiler”),



Dorota Chotecka („Miodowe Lata”, „Ranczo”) oraz Radosław Pazura („Szwadron”, „Zbrodnia”). Oprócz nich – debiutanci oraz uznani podlascy aktorzy np.: Marta Moś, Ryszard Doliński, Marek Tyszkiewicz i Patryk Ołdziejewski. Część z tego grona można było spotkać na premierze.

– Wyciszyłem się, oddałem się w ręce reżysera. Zależało mi na tym, żeby dać mu miejsce. Nie chciałem się wtrącać w proces twórczy, wolałem, żeby reżyserował i robił, co chciał z tym filmem, z grą aktorów. Tak to powinno wyglądać – podkreślił w rozmowie z nami Ryszard Doliński, który wcielił się w rolę lokalnego policjanta Michała Ordon.

Produkcja powstawała w ekspresowym tempie, jak to bywało już przy okazji poprzednich filmów producenta

Krzysztofa Bałtyka. Tym razem zdjęcia trwały zaledwie dwanaście dni. Czy to dobra wróżba?

– Mam nadzieję, że zobaczymy wspaniały efekt na ekranie. Muszę pochwalić reżysera, bo na palcach jednej ręki mógłbym policzyć tak fantastycznie przygotowanych ludzi do robienia filmu. Wiedział wszystko – o postaciach, realizacji. Szybko nanosiliśmy poprawki. To było sprawne, w tym przypadku ekspresowe tempo to zaleta – opowiedział nam Radosław Pazura, który wcielił się w poszukiwacza skarbu z Niemiec.

– Jak zwykle to jest szalone przedsięwzięcie. Błyskawiczna praca, trochę taka właściwie saperska – pomylić się można tylko raz, ale dzięki temu jest duże skupienie i koordynacja na wysokim poziomie. To szalenie


projekt, ale mi się to podoba. Nie przepadam za sztafą i normalnością. Uwielbiam wszystko, co jest zwirowane – mówił Marek Tyszkiewicz, który grał wiceburmistrza w „Ślicznotce”, a w „Tajemnicy Łuki” jest już burmistrzem.

Krzysztof Bałtyk zapowiedział, że możemy z jego strony spodziewać się kolejnych filmów. Połowa scenariusza następnej produkcji już jest gotowa. Wiemy, że „Tajemnica Łuki” doczeka się sequela.

– Zainteresowanie filmem jest więc ogromne. I widać, że ludzie wychodzą z seansu zadowoleni. Mieliśmy owacje na stojąco. Można więc powiedzieć, że to nasz największy sukces do tej pory – stwierdził o premierze „Tajemnicy Łuki” Krzysztof Bałtyk. (PS)



R E K L A M A



**BIURO RACHUNKOWE
OMEGA Sp. z o.o.**

Zakres usług:

- ✓ podatkowo-księgową obsługę podmiotów gospodarczych i osób fizycznych
- ✓ kadry, BHP, ZUS
- ✓ sprawozdawczość GUS
- ✓ opłaty środowiskowe

ul. Leśna 1
16-050 Michałowo
tel. 500 034 004
omegabiuro300@wp.pl

PIOTR ZELT PIOTR DOLINSKI BOBBA CHOTECKA SARGUSZ PAZURA MARTA MDS PIOTR DŁĘCZAJEWSKI PIOTR DOLINSKI KATARZYNA KLISZEWSKA MARCEK TYSZKIEWICZ ...I TOMEK DĘDEK

TAJEMNICA ŁUKI



REŻYSERKA PIOTR DOLINSKI | SCENARIUSZ PIOTR DOLINSKI KRZYSZTOF BALZYK | ...I DZIKI KONG YETI EDYTOR SRYGALNIEC WYKONCZĄCZELI CHYLINSKI | OPERATOR JAKUB STANISZEWICZ
MONTAŻ JACEK DZIEDURCZYK GRAFIKA STANISZEWICZ | GŁOSY MARCIN WOLNIOŁOWICZ | KOSZTYTŁY JACEK GWAJDA | KOSZTYTŁY POLSKA TELEWIZJA
DISTRIBUCYJNA PRACOWNIA KINOWA ANNA BŁONIA ALA GAJDUŚKA | ...I WYDZIAŁ KINEMATYKI I FOTOGRAFII WARSZAWY | PRODUKCYJA KRZYSZTOF BALZYK

W KINACH

Recenzja filmu

Flip, Flap i siostry zakonne, czyli „Tajemnica Łuki”

Kolejna produkcja ze stajni Bałtyk Film Production trafiła na ekrany kinowe i spotkała się z zadziwiająco dużym zainteresowaniem. Zadziwiająco, bo po fatalnej „Ślicznotce 2: Początek”, od „Tajemnicy Łuki” nie dało się oczekiwać wiele. Jednak zupełnie nowa historia o skarbie na dnie jeziora miło zaskakuje, choć powieliła niektóre z dawnych złych schematów.

Akcja „Tajemnicy Łuki” rozgrywa się na polu kempingowym nad Zalewem Siemianówka w Gminie Michałowo. Warszawski policjant Lambert (Piotr Zelt) przyjeżdża na Podlasie odpocząć od miejskiego zgiełku. Zamiast wakacji, czeka go jednak śledztwo w sprawie morderstwa wędkarza. W rozwiązaniu zagadki pomoże mu funkcjonariusz Ordon (Ryszard Doliński) słynący w regionie z alkoholowych zapędów. Niczym Flip i Flap będą sprawdzać tropy w poszukiwaniu mordercy, przeżywając przy okazji różne – mniej lub bardziej komiczne – sytuacje. Napotkają na

swojej drodze lokalnego przemytnika, panie do towarzystwa nazywane też „siostrami zakonnymi” oraz przyszłców z Niemiec, którzy zainspirowani legendą o skarbie na dnie jeziora, próbują go odnaleźć. Dla spragnionych miłości jest też wątek romantyczny.

Na papierze fabuła wydaje się interesująca. Miał być kryminał... i jest, ale wpleciono w scenariusz za dużo elementów komediowych, które w imię kilku gagów niszczą względnie ciekawą intrygę. I to gagów z gatunku tych kabaretowych i najniższych: żarty z fekaliiów czy przerobionych nazwisk



są tu na porządku dziennym. Nie zmienia to faktu, że zakończenie historii jest satysfakcjonujące. Przydałoby się jedynie, by twórcy wrzucili nieco więcej mylących widza tropów, tak by na sali kinowej zapanowało autentyczne zaskoczenie co do tożsamości zabójcy. Kilka scen warto byłoby w zamian wyrzucić, bo nie wnoszą szczególnie

16-050 Michałowo ul. Sienkiewicza 21A tel. 85 7 189 424 e-mail: sekretariatmosir@michalowo.eu

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W MICHAŁOWIE

- pełnometrażowy basen pływacki
- zajęcia z aqua aerobiku
- nauka pływania
- zjeżdźalnia
- sauna
- jacuzzi
- siłownia



mosir.michalowo.eu

wiele do filmu, a zajmują zbyt wiele czasu – jak te dotyczące przybycia na kemping pewnej Słowaczki.

Na negatywne wyróżnienie zasługują okropne teatralne dialogi przepełnione ekspozycją oraz mnóstwo reklam zawartych w filmie. Nie są tak nachalne jak w przypadku „Ślicznotki 2: Początek”, ale wciąż rzucają się w oczy. A to bohaterowie zjadają się konkretnymi ciastkami, a to kupują instalacje fotowoltaiczne. Takie sceny da się zrobić subtelniej, tylko trzeba się odrobinę postarać. Na duży plus zasługują aktorzy, którzy nawet ze słabym materiałem „do mówienia” bądź reklamowania – są w stanie zdiatać cuda. Doskonale wypadają Ryszard Doliński, Marta Moś, Dorota Chotecka czy Tomasz Dedek. Ten ostatni szczególnie zapada w pamięć widzów przez swoją prezencję na ekranie i pozostaje liczyć na to, że pojawi się w większej roli w kolejnych produkcjach Krzysztofa Bałtyka.

Niesamowite wrażenie robią zdjęcia. Lokalne widoki – w przeciwieństwie do dwóch części „Ślicznotki” są ukazane wspaniale. Niesamowite szczegóły, gra światła, mgły, atrakcyjne zbliżenia – to naprawdę dobrze się ogląda, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę fakt, że film powstał ekstremalnie krótko. Nie można zapomnieć również o muzyce, są dwie dedykowane piosenki i masa ambientów, które idealnie wtłaczają w film mroczny klimat. To największa

zaleta „Tajemnicy Łuki” – jakość co najmniej Netflixowa w kwestii audiowizualnej. I duża w tym zasługa debiutującego reżysera, który starannie przygotował się do pracy nad swoim dziełem.

„Tajemnica Łuki” to nie jest zły film. To produkcja średnia... i dobrze. To świetna wróżba na kolejne lata, że zatrudniając profesjonalistów oraz wyciągając wnioski z przeszłości, można kręcić coraz lepsze produkcje.

Patryk ŚLEDŹ





Teatr Dramatyczny
im. Aleksandra Węgierki
w Białymstoku



Niech Boże Dziecię przyniesie
Wam miłość, radość i spokój.

Oby wigilijny wieczór był
napełniony zapachem choinki,
ciepłych wypieków
i nastrojowych kolęd,
a nadchodzący rok 2024
obfitował w sukcesy
w życiu prywatnym
i zawodowym.

Dyrekcja oraz Zespół
Teatru Dramatycznego
im. Aleksandra Węgierki
w Białymstoku

ZESPÓŁ SZKÓŁ W MICHAŁOWIE FABRYKA MARZEŃ

LICEUM KLASA ESTRADOWA

TECHNIK FOTOGRAFII I MULTIMEDIÓW

LICEUM KLASA INFORMATYCZNO-SPOŁECZNA

TECHNIK REALIZACJI NAGRAŃ

LICEUM KLASA RATOWNICTWA WODNEGO

TECHNIK REALIZACJI NAGŁOŚNIEŃ



UL. SIENKIEWICZA 5, 16-050 MICHAŁOWO
H WWW.SZKOLA.MICHALOWO.PL

ODJAZDOWA LOTERIA



Chorten

POLSKA GRUPA SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH



NAGRODA GŁÓWNA

6x

**TOYOTA
AYGO X***

**1 ZRÓB ZAKUPY ZA
MINIMUM 50 ZŁ**

W TYM KUP MINIMUM 1 PRODUKT WYBRANEJ MARKI
(NA JEDNYM PARAGONIE LUB FAKTURZE VAT)
W PUNKCIE SPRZEDAŻY Z LOGO CHORTEN***

NAGRODA TYGODNIA

10x

**ROWER ELEKTRYCZNY
KROSS HEXAGON
BOOST 1.0 522 WH****

**2 ZGŁOŚ SIĘ
DO LOTERII**

ZA POŚREDNICTWEM STRONY
LOTERII WWW.LOTERIACHORTEN.PL

**3 WEŹ UDZIAŁ
W LOSOWANIU**

ZACHOWAJ DOWÓD ZAKUPU.
OKRES PRZYJMOWANIA ZGŁOSZEŃ
OD 12.10.2023 R. DO 31.12.2023 R.

MARKI BIORĄCE UDZIAŁ W LOTERII



Regulamin loterii dostępny jest na stronie internetowej www.loteriachorten.pl, a także w biurze Organizatora, tj. pod adresem i360 Sp. z o.o., ul. Elizy Orzeszkowej 17, lokal U5, 15-084 Białystok.

Administratorem danych osobowych Uczestników loterii jest "Grupa Chorten" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Łyskach, ul. Usługowa 2, 16-070 Łyski.

*Przedmiotem losowania jest 6 nagród w postaci samochodów osobowych marki Toyota Aygo X rocznik 2023, o wartości 62 700 zł brutto każdy wraz z kwotą środków pieniężnych w wysokości 6 967,00 zł.

**Przedmiotem losowań jest 10 nagród w postaci rowerów marki KROSS HEXAGON BOOST 1.0 522 WH o wartości 4 499,00 zł brutto każdy wraz z kwotą środków pieniężnych w wysokości 500,00 zł.

***Szczegółowa lista sklepów dostępna na www.loteriachorten.pl